



Kto zbliży się do pierwszego w karierze tytułu IMS? (zapowiedź)

data aktualizacji: 2019.09.07



Do końca zmagania w tegorocznym cyklu Speedway Grand Prix pozostały zaledwie trzy rundy. Dziś możemy już śmiało powiedzieć, że w tym sezonie będziemy mieli nowego Indywidualnego Mistrza Świata, ponieważ w ścisłej czołówce znajdują się zawodnicy, którzy tego tytułu nie mają jeszcze na swoim koncie.

W pozostałych trzech rundach do zdobycia są łącznie 63 punkty. Nawet, gdyby okupujący w chwili obecnej 12. pozycję w klasyfikacji Jason Doyle zdobył je wszystkie, miałby ich na koncie 111. Do zdobycia tytułu czempiona globu niemal na pewno potrzeba będzie ich więcej. W gronie stałych uczestników, na swoim koncie tytuł IMS ma jeszcze tylko Tai Woffinden, który jednak stracił sporo przez nieobecność w dwóch turniejach i w tym roku swojego czwartego złotego medalu nie wywalczy.

Kto zatem w chwili obecnej liczy się najbardziej? Oczywiście Bartosz Zmarzlik i Leon Madsen. To właśnie ta dwójka po siedmiu odsłonach tegorocznej serii znajduje się na prowadzeniu, po zgromadzeniu 85 punktów. Smaczkowi temu dodaje fakt, że sobotni turniej odbędzie się właśnie w Danii, w Vojens, gdzie cykl powrócił po 5 latach przerwy. Zamykająca runda zostanie natomiast rozegrana w Toruniu, zatem kibice obydwu zawodników będą mogli po razie znacznie mocniej dopingować swojego faworyta. Zarówno Madsen, jak i Zmarzlik nie startowali w Vojens w czasie, gdy odbywały się tam turnieje Speedway Grand Prix, dodatkowo po odwołaniu treningu dla obydwu

owal będzie swego rodzaju zagadką. Kto rozszyfruje ją szybciej w sobotę, ten może wykonać milowy krok do tego, aby zapisać się złotymi zgłoskami na kartach żuźlowej historii.

Broni nie złoży jeszcze zapewne trzeci w stawce Emil Sajfutdinow, który traci do liderującej dwójki siedem punktów. Ma on z kolei 8 „oczek” przewagi nad kolejnymi Fredrikiem Lindgrenem i Martinem Vaculíkiem. Zarówno Szwed, jak i Słowak będą chcieli w Vojens udowodnić, że nie powiedzieli jeszcze swojego ostatniego słowa. Nieco niżej w klasyfikacji plasują się dwaj Polacy – Patryk Dudek (69) i Maciej Janowski (67). Ten pierwszy rozpoczął cykl od trzech rund, w których gromadził dwucyfrowe zdobycze. „Magic” z kolei podobne rezultaty osiągał w czterech kolejnych, należy jednak pamiętać, że z powodu urazu opuścił on inauguracyjny turniej w Warszawie. Obaj zapewne będą chcieli przedłużyć swoje aspiracje do końcowego podium w tym sezonie, a któremu wyjdzie to lepiej, przekonamy się już w sobotni wieczór.

Na pograniczu „bezpieczeństwa” znajduje się w tej chwili Artiom Łaguta, który oczywiście również może odegrać pierwszoplanową rolę w Vojens. Po uzyskaniu awansu przez SGP Challenge w Goričan na kolejny sezon, w Teterow bardzo dobrze poradzili sobie Niels-Kristian Iversen i Matej Žagar. Obaj, jadąc bez presji, zaprezentowali się w Niemczech bardzo dobrze, czy powtórzą to również w Danii? Siedem punktów do czołowej ósemki traci w tej chwili Janusz Kołodziej. Startował on już w Vojens w sezonie 2011, lecz po takim czasie trudno traktować to jako wyznacznik. Być może po raz pierwszy w tym sezonie w cyklu „odpali” wspomniany wcześniej Woffinden. Nie należy również zapominać o zawodniku z „dziką kartą”, czyli Mikkelu Michelsenie, który w sierpniu zwyciężył na tym obiekcie w 3. tegorocznym finale Indywidualnych Mistrzostw Europy.

Wiemy już, że po odwołanych treningu i kwalifikacjach, numery startowe wylosowano „po staremu”. Nikt zatem nie zaznajomił się z nawierzchnią, na którą nałożono – tradycyjne już w tym miejscu – plandeki ochronne. Kto w sobotni wieczór zbliży się do spełnienia swoich marzeń, a kto się nieco od nich oddali? Jak będzie wyglądała sytuacja w walce o podium oraz o bezpieczne miejsce w czołowej ósemce? Czy ktoś zaskoczy wszystkich i sprawi sporą niespodziankę? Na te i wiele innych pytań poznamy odpowiedź już w sobotni wieczór. Zawody poprowadzi Brytyjczyk Craig Ackroyd.

W roku 2014 na podium znaleźli się Andreas Jonsson, Peter Kildemand i Krzysztof Kasprzak. Tym razem żaden z nich nie startuje w serii, zatem „pudło” na pewno będzie obsadzone w pełni inaczej. Tym z Państwa, którzy nie będą mogli oglądać na żywo zmagania z Vojens, zapraszamy na relację LIVE na łamy naszego portalu. Będzie ona zaprezentowana [TUTAJ](#).

Lista startowa Speedway Grand Prix Danii - Vojens, 7 września 2019:

1. Matej Žagar #55 (Słowenia)
2. Tai Woffinden #108 (Wielka Brytania)
3. Janusz Kołodziej #333 (Polska)
4. Maciej Janowski #71 (Polska)
5. Antonio Lindbäck #85 (Szwecja)
6. Leon Madsen #30 (Dania)
7. Robert Lambert #505 (Wielka Brytania)
8. Bartosz Zmarzlik #95 (Polska)
9. Mikkel Michelsen #16 (Dania)
10. Niels Kristian Iversen #88 (Dania)
11. Martin Vaculík #54 (Słowacja)
12. Fredrik Lindgren #66 (Szwecja)
13. Jason Doyle #69 (Australia)
14. Emil Sajfutdinow #89 (Rosja)
15. Patryk Dudek #692 (Polska)

16. Artiom Łaguta #222 (Rosja)
17. Michael Jepsen Jensen #17 (Dania)
18. Anders Thomsen #18 (Dania)

źródło: inf. własna

Źródło:

<https://www.speedwaynews.pl/aktualnosci/item/65078-kto-zblizy-sie-do-pierwszego-w-karierze-tytulu-ims-zapowiedz>